

Sygn. akt II Ka 550/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jerzy Kozaczuk
Protokolant:	st.sekr.sądowy Marzena Głuchowska

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2015 r.

sprawy **F. T.**

obwinionego o wykroczenie z art. 92a kw

na skutek apelacji, wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 5 sierpnia 2015 r. sygn. akt II W 40/15

wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od F. T. na rzecz Skarbu Państwa 80 zł kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt II Ka 550/15

UZASADNIENIE

F. T. został obwiniony o to, że w dniu 04 grudnia 2014 r. o godz. 12:20 w miejscowości G. gm. W. na trasie (...) kierując samochodem osobowym m-ki S. (...) nr rej. (...) przekroczył dozwoloną prędkość na obszarze zabudowanym o 35 km/h (85/50km/h),

tj. o czyn z art. 92a kw

Sąd Rejonowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 05 sierpnia 2015 r., sygn. akt II W 40/15:

I. obwinionego F. T. uznał za winnego dokonania zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 92a kw i za czyn ten na podstawie art. 92a kw wymierzył obwinionemu karę grzywny w wysokości 200 (dwieście) złotych;

II. zwolnił obwinionego z kosztów sądowych, wydatki przejmując na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od przedstawionego wyżej wyroku wniósł obwiniony F. T., zaskarżając wyrok w całości. We wniesionym przez siebie środku odwoławczym obwiniony w chaotyczny sposób wyraził swoje głębokie niezadowolenie z treści zapadłego wyroku, kwestionując dokonaną przez Sąd I instancji ocenę materiału dowodowego, w szczególności wiarygodność dowodu w postaci świadectwa legalizacji urządzenia pomiarowego (...) oraz wiarygodność zeznań świadka M. M.. Swoje zarzuty odniósł także do postanowień Sądu I instancji o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego

psychiatry oraz o przymusowym doprowadzeniu go na badanie sądowo-psychiatryczne, uznając je za nieuzasadnione i bezprawne pozbawianie go wolności. Skarżący nie zgodził się również z oddaleniem jego wniosków dowodowych o przeprowadzenie wizji lokalnej oraz wykonanie szkicu położenia pojazdów w miejscu i czasie zdarzenia.

Podnosząc powyższe zarzuty obwiniony wniósł o uniewinnienie go od popełnienia zarzucanego mu wykroczenia oraz o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Na rozprawie odwoławczej obwiniony poparł apelację i wniosek w niej zawarty.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obwinionego nie jest zasadna i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu II instancji, szczegółowa analiza zgromadzonego materiału dowodowego, a także analiza przedstawionych w uzasadnieniu wyroku motywów, jakimi kierował się Sąd I instancji oceniając zebrany materiał dowodowy, uzasadnia wniosek, iż postępowanie Sądu Rejonowego przeprowadzone zostało w sposób zasługujący na akceptację. W prawidłowy sposób zebrano materiał dowodowy, wyjaśniając wszystkie istotne okoliczności sprawy, w szczególności kwestię poczytalności obwinionego, a ocena materiału dowodowego przez Sąd I instancji dokonana została z poszanowaniem zasady obiektywizmu, nie wykazuje błędów logicznych oraz nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów chronionej przepisem art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw. Ustalony na podstawie wiarygodnych dowodów stan faktyczny odzwierciedla rzeczywisty przebieg zdarzenia. Ponadto uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom art. 424 kpk w zw. z art. 82 kpw i pozwala na kontrolę odwoławczą prawidłowości rozstrzygnięcia. Apelacja obwinionego stanowi zaś nieudolną próbę przeprowadzenia odmiennej, niż to uczynił Sąd I instancji, korzystnej dla obwinionego, oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Nie sposób zgodzić się w szczególności ze stanowiskiem obwinionego, który podnosi, iż zeznania świadka M. M. były sprzeczne i niewiarygodne. W uzasadnieniu pierwszoinstancyjnym wskazano bowiem na przyczyny obdarzenia tychże zeznań przymiotem wiarygodności, wskazując, iż świadek M. M. w dniu zdarzenia wykonywał czynności służbowe, jest osobą obcą w stosunku do obwinionego, w żaden sposób nie zainteresowaną rozstrzygnięciem przedmiotowej sprawy. Jego szczegółowe, jasne i pełne zeznania korelują także z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Świadek ten nie uchylał się także od stawiennictwa w Sądzie i złożenia zeznań. Po raz pierwszy wzywany był na rozprawę na dzień 16 kwietnia 2015 r. Jego niestawiennictwo wynikało z wykonywania w tym dniu obowiązków służbowych, związanych ze zdarzeniem drogowym, w wyniku którego nie zdążył przybyć do Sądu, o czym telefonicznie poinformował dyżurny Komendy Miejskiej Policji. Charakter pracy świadka warunkuje niekiedy ukończenie podjętych czynności służbowych, mimo zakończenia w danym dniu wyznaczonych godzin pracy. Funkcjonariusz Policji nie może przykładowo przerwać podjętego za przestępcą pościgu o godz. 16:00, bo o tej godzinie wg grafiku miał skończyć pracę. Po raz kolejny świadek wzywany był na termin 01 kwietnia 2015 r., na który się stawił i złożył zeznania. Na kolejne terminy rozpraw świadek ten nie był wzywany. Wobec usprawiedliwionej nieobecności i stawiennictwie na najbliższy termin, nadinterpretacją skarżącego jest twierdzenie o celowym uchylaniu się tegoż świadka od stawiennictwa i złożenia zeznań w przedmiotowej sprawie.

Odnosząc się do samego miernika prędkości typu (...) skazać należy, iż Sąd Rejonowy słusznie uznał pomiar dokonany przez ten miernik za prawidłowy. Zgodzić się należy również z argumentacją Sądu Rejonowego przemawiającą za uznaniem wiarygodności tegoż dowodu. Jak wynika z akt sprawy miernik ten w dniu zdarzenia posiadał ważne świadectwo legalizacji (k. 27), a w pobliżu miejsca zdarzenia brak jest słupów i urządzeń, które mogłyby zakłócić pomiar. Zarówno przed, jak i za autem obwinionego brak było innych samochodów, a zatem pomiar bez wątplenia dotyczył pojazdu F. T.. Nadto, na wyświetlaczu tegoż urządzenia, wbrew twierdzeniom obwinionego, nie pojawia się konkretna godzina pomiaru, lecz czas od dokonanego pomiaru – tj. czas od zablokowania prędkości, który biegnie w sposób analogiczny do stopera (k. 53v). Z uwagi na wszelkie powyższe okoliczności, zarzuty podnoszone w zakresie swobodnej oceny dowodów należy uznać za chybione.

Postanowienie Sądu Rejonowego w Siedlcach z dnia 12 maja 2015 r., w którym zarządzono przymusowe doprowadzenie obwinionego na badanie sądowo-psychiatryczne, również nie było przejawem „złośliwości” Sądu orzekającego. Postanowieniem z dnia 01 kwietnia 2015 r. w/w Sąd wobec uzasadnionych wątpliwości co do poczytalności F. T. dopuścił dowód z opinii sądowo-psychiatrycznej. Ustalenie aktualnego stanu psychicznego obwinionego oraz jego poczytalności w dacie zarzucanego mu wykroczenia było w realiach niniejszej sprawy koniecznością, bez której Sąd I instancji nie mógł w ogóle orzec o jego ewentualnej odpowiedzialności za zarzucane mu wykroczenie, nie znając nawet odpowiedzi na pytanie czy stan zdrowia psychicznego F. T. pozwala na wzięcie przez niego udziału w toczącym się postępowaniu. Obwiniony dwukrotnie był poinformowany o terminie badania. Dwukrotnie również się nie stawiał, w żaden sposób nie usprawiedliwiając swojego niestawiennictwa. Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Rejonowy słusznie w oparciu o art. 75 § 2 kpk w zw. z art. 20 § 3 kpw i art. 52 kpw zarządził przymusowe doprowadzenie obwinionego oraz jego zatrzymanie na czas niezbędny do realizacji nakazu doprowadzenia. Obwiniony uchylając się od w/w badań, uchylał się także od odpowiedzialności za zarzucane mu wykroczenie i tamował rozpoznanie niniejszej sprawy. Jego doprowadzenie na badania było zasadne, legalne i prawidłowe. Orzeczenie w tym zakresie wydał Sąd w oparciu o przepisy Kodeksu postępowania karnego oraz Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia. Zostało także dokonane przez uprawnione do tego organy Policji, w sposób nie przekraczający swoją dolegliwością samych czynności zatrzymania i doprowadzenia. Niezwłocznie po przeprowadzeniu tychże badań obwiniony został zwolniony. Zarzut w tym zakresie należy zatem uznać za chybiony.

Zaskarżony wyrok zapadł w dniu 05 sierpnia 2015 r. po rozpoznaniu na rozprawach w dniach: 13 lutego 2015 r., 16 marca 2015 r., 01 kwietnia 2015 r. oraz 05 sierpnia 2015 r. Z całą stanowczością podkreślić jednak należy, iż wielość terminów nie wynikała z opieszałości Sądu I instancji w rozpoznaniu przedmiotowej sprawy, lecz z konieczności wezwania świadków, przeprowadzenia lub uzyskania dowodów, m.in. opinii psychiatrycznej dotyczącej obwinionego, bez których materiał dowodowy byłby niekompletny i niemożliwym byłoby ustalenie przez Sąd I instancji stanu faktycznego i wydanie wyroku.

Sąd Rejonowy w Siedlcach nie „zakupił” również od Sądu Rejonowego w Łukowie akt postępowania karnego toczącego się uprzednio przeciwko F. T., lecz zwrócił się o udzielenie informacji czy w w/w Sądzie prowadzone były postępowania karne lub wykroczeniowe przeciwko obwinionemu, a jeśli tak czy w sprawach tych ujawniły się wątpliwości co do poczytalności w/w i czy przeprowadzone zostały dowody z opinii sądowo-psychiatrycznych. Stosowne dane nie zostały „zakupione”, lecz zostały przesłane drogą służbową między wyżej wymienionymi Sądami. Zwrócić należy także uwagę, iż dane o karalności osób obwinionych są informacją zamieszczoną w Krajowym Rejestrze Karnym, a sądy powszechne mają obowiązek zwracania się o te dane przed wydaniem wyroku. Stawowi to standardowy sposób ustalenia uprzedniej karalności obwinionego/oskarżonego, stosowanych wobec niego dotychczas kar i środków karnych, ich skuteczności oraz ewentualnego działania w warunkach recydywy. Sąd I instancji danych tych nigdy nie „zakupuje”, lecz ma obowiązek ich uzyskania, zwracając się do stosownych organów i instytucji państwowych. Może zwrócić się również do placówek służby zdrowia, celem uzyskania dokumentacji medycznej dotyczącej obwinionego. Zarzuty podnoszone w tym zakresie są całkowicie groteskowe, dlatego też za niecelowe uznano szczegółowe odnoszenie się do tej kwestii.

Na marginesie wspomnieć jedynie należy, iż jak wynika z analizy akt sprawy, stosowne dokumenty, m.in. opinia sądowo-psychiatryczna dotycząca obwinionego, zostały przesłane do Sądu Rejonowego w Siedlcach najpierw faxem, a dopiero później przesyłką pocztową. Godziną transmisji danych zapisaną na maszynopisie dokumentów przesłanych z Sądu Rejonowego w Łukowie w dniu 01 kwietnia 2015 r. za pośrednictwem faxu jest 09:19 (k. 38). Rozprawa w sprawie o wykroczenie w tym dniu dot. obwinionego jak wynika z protokołu rozpoczęła się o godz. 10:00 (k. 53). Sędzia orzekający w sprawie miał zatem dostatecznie dużo czasu, aby zapoznać się z kilkunastoma stronami dokumentów.

Obwiniony podaje, iż wnioski dowodowe złożył w dniu 20 marca 2015 r., na k. 33 akt sprawy znajduje się pismo F. T. dotyczące tychże wniosków. Zważyć jednak należy, iż dopuszczenie tychże dowodów Sąd Rejonowy rozważał już na rozprawie w dniu 16 marca 2015 r., kiedy obwiniony złożył je ustanie do protokołu (k. 32v). W dniu 16 marca 2015 r. Sąd Rejonowy postanowił wnioski dowodowe o wykonanie szkicu i oględziny rozpoznać po przesłuchaniu świadka

M. M.. O późniejszym oddaleniu tychże wniosków Sąd Rejonowy zdecydował w oparciu o art. 170 § 1 pkt 3 kpk w zw. z art. 39 kpw, wskazując, iż ustawienie radiowozu jest bezprzedmiotowe dla oceny możliwości dokonania pomiaru, albowiem funkcjonariusz Policji nie dokonywał pomiaru z pojazdu radiowozu, lecz stojąc na drodze.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 20 sierpnia 2015 r., sygn. SNO 44/15 o dopuszczeniu określonego dowodu nie decyduje subiektywne przekonanie wnioskodawcy o istotności dowodu, ale obiektywne i weryfikowalne przekonanie organu, iż dowód ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (Legalis Numer 1326265). Tak też było w niniejszej sprawie, gdzie wnioskowany dowód dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy nie miał żadnego znaczenia. Rozstrzygnięcie w tym zakresie zasługuje zatem na pełną aprobatę Sądu Okręgowego, który nie dopatrywał się w nim żadnych uchybień.

Mając na uwadze dotychczasowe wywody, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że w toku postępowania przed Sądem Rejonowym nie doszło do naruszenia przepisów postępowania karnego i postępowania w sprawach o wykroczenia, mogącego mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, jak również Sąd I instancji nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a w oparciu o prawidłowe ustalenia nadał zachowaniu obwinionego właściwą ocenę prawną uznając go za winnego zarzucanego mu wykroczenia.

Również rozstrzygnięcie Sądu I instancji w zakresie orzeczenia o karze wymierzonej obwinionemu, spotkało się z pełną akceptacją Sądu Okręgowego. Kara grzywny w wysokości 200 (dwustu) złotych stanowi reakcję prawnokarną w pełni odpowiadającą dyrektywom sformułowanym w art. 33 kw. Kwota grzywny wymierzonej F. T. pozostaje w pełni współmierna do stopnia winy oraz społecznej szkodliwości popełnionego przez niego wykroczenia oraz zawiera w sobie ładunek dolegliwości niezbędnej dla pełnego uświadomienia obwinionemu konieczności poszanowania w każdej sytuacji przepisów prawa. Uwzględnia także jego możliwości majątkowe.

Z wyżej wymienionych względów, Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze przed Sądem II instancji, orzeczono na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 636 § 1 kpk. Na kwotę 80 złotych składa się 30 złotych opłaty oraz 50 złotych zryczałtowanych wydatków za postępowanie drugoinstancyjne, których wysokość wynika z § 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 15.10.2001 r., Nr 118, poz. 1269).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 109 § 2 kpw w zw. z art. 437 § 1 kpk orzekł jak w wyroku.